

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 29 kwietnia 2014 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi, III Wydział Cywilny w sprawie o sygnaturze akt III C 1175/13 z powództwa H. I Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą w K. przeciwko Z. O. o zapłatę oddalił powództwo.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o ustalenie, iż w dniu 24 kwietnia 2009 roku pozwana zawarła z (...) Bankiem S.A. z siedzibą we W. umowę kredytu. W niniejszej sprawie powództwo podlegało jednakże oddaleniu, gdyż z załączonych do akt sprawy dokumentów nie można wywnioskować, czy powód jest rzeczywiście wierzycielem pozwanej. Sąd Rejonowy argumentował bowiem, że z załączonej przez powoda do akt sprawy kopii „umowy przelewu” nie sposób wywieść jakie wierzycielności miałyby podlegać przelewowi. Natomiast z załączonej do akt kartki papieru z wąskim nadrukiem nie wynika, iż jest to załącznik do przedmiotowej umowy przelewu. Nadto Sąd I instancji podniósł, że nawet jeżeli przyjąć, iż powód jest wierzycielem pozwanej, za sprawą zawartej z pierwotnym wierzycielem umowy cesji, powództwo podlegałoby i tak oddaleniu, ponieważ powód nie udowodnił wysokości dochodzonego roszczenia. Na marginesie Sądu a quo wskazał także, iż nie bez znaczenia jest fakt, że zaciągnięty przez pozwaną kredyt był ubezpieczony. /wyrok wraz z uzasadnieniem – k. 35-37/

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wywiódł powód, zaskarżając je w całości. Skarżący zarzucił:

- naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, oraz błąd w ustaleniach faktycznych, w tym w szczególności poprzez uznanie, że powód nie udowodnił podstawy oraz wysokości dochodzonej należności, pomimo, że z załączonych do pozwu dokumentów wynikało, z jakiego tytułu i w jakiej wysokości objęta została niniejszym pozwem należność;
- naruszenie art. 365 § 1 k.p.c. – w sprawie dochodzonej należności wydane zostało postanowienie sądu powszechnego o nadaniu klauzuli wykonalności, a zatem podstawa prawna i wysokość roszczenia powoda wobec pozwanej była wiążąca dla sądu pierwszej instancji.

Apelujący wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości, względnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania;
- zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania sądowego za obie instancje;
- przeprowadzenie dowodów wskazanych w treści apelacji. /apelacja wraz z załącznikami – k. 42-51/

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o odrzucenie apelacji z uwagi na jej ciężki stan zdrowia, opiekę nad chorym mężem oraz niską emeryturę. Pozwana wyjaśniła, iż dopóki była zdrowa spłacała zaciągnięty kredyt regularnie. /odpowiedź na apelację – k. 66/

### **Sąd Okręgowy w Łodzi zważył, co następuje:**

Apelacja powoda nie jest zasadna i jako taka podlegała oddaleniu.

Na wstępie rozstrzygnięcia wymaga kwestia wniosku powoda zawartego w apelacji o dopuszczenie nowych dowodów, gdyż determinuje to ocenę podniesionych w apelacji zarzutów procesowych. W myśl art. 381 k.p.c. sąd drugiej instancji może pominać nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynika później. Skorzystanie przez sąd drugiej instancji z uprawnienia określonego w art. 381 k.p.c. wymaga dokonania uprzedniej, łącznej, kumulatywnej oceny wystąpienia dwóch, ale odrębnych ustawowych przesłanek określonych powołanym przepisem: (1) możliwości powołania nowych faktów i

dowodów już przed sądem pierwszej instancji oraz (2) później wynikłej potrzeby powołania się na nie. Orzeczenie wydane w postępowaniu procesowym musi realizować obowiązujące w prawie proceduralne standardy systemowe, ale o tym, czy będzie zaspakajało indywidualny interes strony postępowania decyduje jej postawa procesowa manifestowana przede wszystkim w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, na którą składa się aktywność w zgłaszaniu twierdzeń i dowodów zmierzających dla ich wykazania oraz współdziałanie z sądem w wyjaśnianiu okoliczności spornych. Uregulowanie zawarte w art. 381 k.p.c. jest wyrazem dążenia do koncentracji materiału dowodowego przed sądem pierwszej instancji. Strona, która dopuszcza się zaniedbania w zakresie przysługującej jej inicjatywy dowodowej w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, musi się liczyć z tym, że sąd drugiej instancji jej wniosku dowodowego nie uwzględni. W ocenie Sądu Okręgowego w realiach rozpoznawanej sprawy żadna z przesłanek uprawniających powoda do żądania uzupełnienia materiału dowodowego przed sądem drugiej instancji określona w dyspozycji komentowanego przepisu nie zaszła. Niewątpliwie powód, reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, miał możliwość powołania w postępowaniu pierwszoinstancyjnym zgłoszonych dopiero w apelacji wniosków dowodowych. Nie znajduje bowiem żadnego uzasadnienia teza powoda, że z uwagi na konieczność pozyskania niezbędnych informacji oraz związanej ze sprawą dokumentacji od poprzedniego wierzyciela powołanie dowodów wskazanych w apelacji stało się możliwe dopiero na etapie postępowania odwoławczego. Nie znajduje żadnego racjonalnego wytłumaczenia działanie powoda polegające na wniesieniu do Sądu Rejonowego stosownego powództwa jeszcze przed uzyskaniem niezbędnej informacji i dokumentacji. Powód będący profesjonalistą jeszcze przed wytoczeniem powództwa powinien zgromadzić niezbędne do wykazania zasadności swojego roszczenia dowody, a następnie załączyć je do pozwu. Nadto wskazać należy, że pozwana wniosła sprzeciw od nakazu zapłaty w dniu 31 października 2013 roku, natomiast zaskarżone orzeczenie zostało wydane w dniu 29 kwietnia 2014 roku, powód miał zatem dostatecznie dużo czasu aby uzyskać od poprzedniego wierzyciela stosowne informacje oraz dokumenty. Całkowicie niezrozumiała jest natomiast argumentacja skarżącego, iż potrzeba powołania się na nowe dowody wynika dopiero na etapie postępowania apelacyjnego, gdyż pozwana nie kwestionowała wysokości dochodzonego roszczenia na etapie postępowania przesądowego (wezwanie do zapłaty). Nawet jeżeli pozwana nie kwestionowała wysokości dochodzonego przez powoda roszczenia przed wszczęciem postępowania sądowego to już w sprzeciwie od nakazu zapłaty (k. 4 verte i 5) wskazała, że nie zgadza się z wysokością dochodzonej kwoty, tym samym powód aż do momentu wydania przez Sąd I instancji zaskarżonego wyroku miał możliwość przedłożenia stosownych dokumentów, z których wynikałaby wysokość jego roszczenia, czego apelujący nie uczynił. W tej sytuacji wnioski dowodowe powoda zawarte w apelacji Sąd Okręgowy pominął zgodnie z treścią art. 381 k.p.c.

Przechodząc do oceny podniesionych przez skarżącego zarzutów zważyć należy, iż apelacja powoda w istocie sprowadza się do dwóch kwestii. W pierwszej kolejności skarżący zarzuca, że Sąd Rejonowy w sposób niezasadny uznał, iż powód nie ma legitymacji procesowej. W powyższym zakresie apelujący argumentował, że z załączonego przez niego do akt sprawy wyciągu z umowy przelewu oraz załącznika do aneksu do tej umowy wynika z jakiego tytułu oraz w jakiej wysokości została przeniesiona na powoda wierzytelność (...) Banku S.A. we W. wobec pozwanej. W drugiej kolejności skarżący podnosi, że Sąd I instancji błędnie przyjął, że powód nie podołał spoczywającemu na nim ciężarowi dowodzenia i nie udowodnił wysokości dochodzonego pozwym roszczenia. We wskazanym zakresie należało zatem poczynić stosowne rozważania.

Jako chybioną należy ocenić argumentację skarżącego odnoszącą się do braku legitymacji procesowej powoda. Rację ma Sąd I instancji wskazując, iż na podstawie załączonego do akt sprawy wyciągu umowy przelewu (k. 17) oraz wyciągu aneksu do umowy przelewu (k. 18) nie wynika jakie wierzytelności miałyby podlegać przelewowi. W treści wskazanych wyciągów podniesiono jedynie, że wierzytelności będące przedmiotem umowy zostały wymienione w załączniku nr 1. Z załączonej zaś do akt kartki z wąskim nadrukiem (k. 19) nie wynika, że jest to załącznik nr 1 do przedmiotowej umowy przelewu. Innymi słowy treść rzekomego załącznika nie wskazuje na żadną łączność z umową przelewu oraz aneksem do niej.

Ponadto w ocenie Sądu Okręgowego stwierdzenie przez notariusza, iż „niniejszy dokument stanowi wyciąg z umowy przelewu, aneksu do umowy przelewu i załącznika do tego aneksu” (k. 20) nie stanowi wynikającego z art. 129 § 2 k.p.c. poświadczenia odpisu za zgodność z oryginałem przez notariusza, bowiem nie odpowiada wynikającemu z art.

96 pkt. 2 ustawy z dnia 14 lutego 1991 roku – Prawo o notariacie (Dz. U. z 2014 r., poz. 164 ze zm.), obowiązku notariusza poświadczenia zgodności odpisu, wyciągu, kopii z okazanym dokumentem. W poświadczeniu notariusz nie poświadczył, że kserokopia wyciągu z umowy przelewu, aneksu i załącznika jest zgodna z okazanym mu jego oryginałem ale, że „niniejszy dokument stanowi wyciąg”, co jest sformulowaniem co najmniej niezrozumiałym. Biorąc zaś pod uwagę ustawowy obowiązek sporządzania aktów i dokumentów w sposób zrozumiały i przejrzysty (art. 80 § 1 ustawy z dnia 14 lutego 1991 roku – Prawo o notariacie) powoduje to, iż tak wykonaną przez notariusza czynność uznać należy za wadliwą. Nie wiadomo bowiem, czy notariuszowi okazany został oryginał umowy, czy oryginał wyciągu, czy też jedynie jego kserokopia.

Reasumując, wbrew stanowisku powoda załączone do pozwu wyciągi z umowy przelewu, aneksu do umowy przelewu oraz rzekomego załącznika nie pozwalają na zidentyfikowanie wierzytelności stanowiącej przedmiot umowy cesji. Wobec powyższego należy zgodzić się z Sądem I instancji, iż pozew musiał podlegać oddaleniu, gdyż powód nie zdołał wykazać, iż nabył od pierwotnego wierzyciela dochodzoną niniejszym pozwem wierzytelność i tym samym, że posiada legitymację procesową czynną w rozpoznawanej sprawie.

Niezasadna jest także argumentacja powoda odnosząca się do wykazania wysokości dochodzonego przez niego roszczenia. W rozpoznawanej sprawie powód w toku postępowania pierwszoinstancyjnego nie przedłożył żadnego dowodu na okoliczność wysokości dochodzonego roszczenia. Dopiero na etapie postępowania apelacyjnego, w wywiezionym przez siebie środku odwoławczym złożył określone wnioski dowodowe. Ponieważ na podstawie art. 381 k.p.c. Sąd Okręgowy pominął wnioski dowodowe powoda zawarte w apelacji, tym samym należy zgodzić się z Sądem Rejonowym, że w rozpoznawanej sprawie powód nie zdołał udowodnić wysokości dochodzonego roszczenia. Powyższe uwagi pozostają jednakże irrelevantne dla treści zapadłego rozstrzygnięcia, gdyż jak już podniesiono powód nie zdołał udowodnić, że w rozpoznawanej sprawie posiada legitymację procesową czynną.

Mając na uwadze niezasadność zarzutów podniesionych w złożonym środku zaskarżenia oraz jednoczesny brak okoliczności, które podlegają uwzględnieniu w postępowaniu odwoławczym z urzędu, apelacja jako bezzasadna została oddalona na podstawie art. 385 k.p.c.